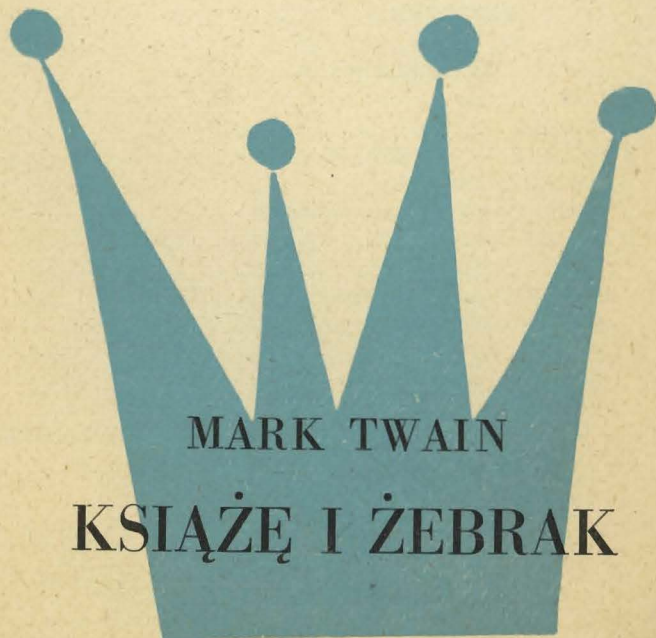
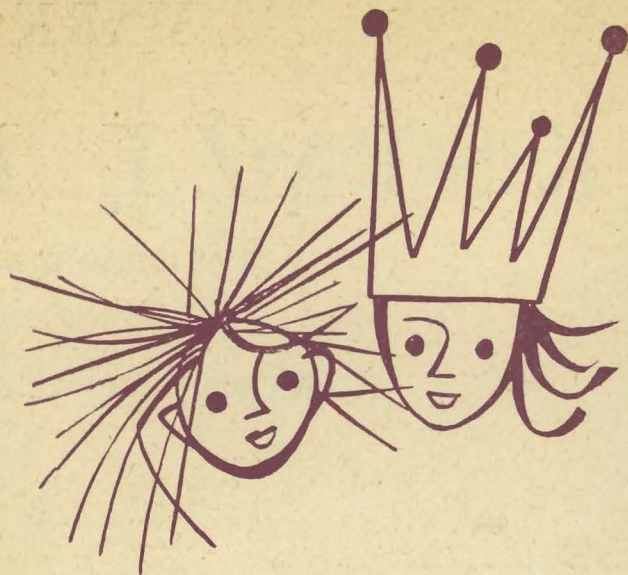




ziemi pomorskiej



MARK TWAIN

KSIAŻĘ I ŻEBRAK

SCENA W TORUNIU
PREMIERA 2 KWIECZNIA 1960

NR 6 (176)

MARK TWAIN

KSIĄŻĘ I ŻEBRAK

(THE PRINCE AND THE PAUPER)

SZTUKA W 3 AKTACH

ADAPTACJA SCENICZNA: JADWIGA ŻYLIŃSKA

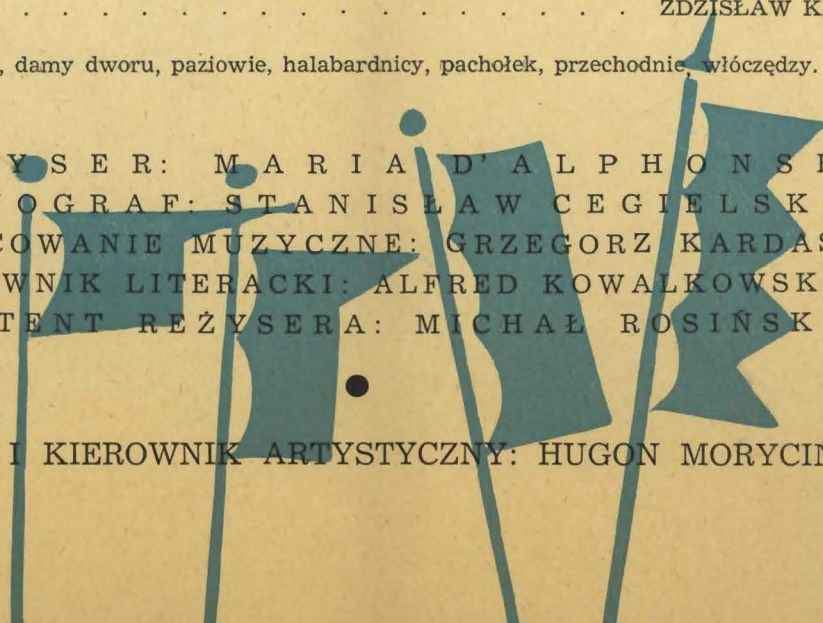
O s o b y :

| | |
|------------------------------------|---------------------|
| EDWARD, książę Walii | EWA STUDENCKA |
| TOM CANTY | GRAŻYNA JUCHNIEWICZ |
| HENRYK VIII, król Anglii | ZDZISŁAW KRAUZE |
| ARCYBISKUP CANTERBURY | TADEUSZ TUSIACKI |
| LORD HERTFORD | JÓZEF NIEWĘGŁOWSKI |
| LORD ST. JOHN | JÓZEF SADOWSKI |
| KSIĘŻNICZKA ELŻBIETA | TATIANA PAWŁOWSKA |
| PAŹ do bicia | TOMASZ WITT |
| SĘDZIA | JÓZEF SADOWSKI |
| SZERYF — KONSTABL | JERZY ERNZ |
| RYCERZ HENDON | JAN TESARZ |
| JOHN CANTY, ojciec Toma | ZBIGNIEW KŁOSOWICZ |
| OJCIEC ANDRZEJ | JERZY ERNZ |
| MATKA TOMKA | ZOFIA MELECHÓWNA |
| KOBIETA z prosiakiem | GRAŻYNA KORSAKOW |
| KUTERNOGA | TADEUSZ PELC |
| HUGO | MICHAŁ ROSIŃSKI |
| JACK | ZDZISŁAW KRAUZE |

Lordowie, damy dworu, paziowie, halabardnicy, pachołek, przechodnie, włóczędzy.

REŻYSER: MARIA D'ALPHONSE
SCENOGRAF: STANISŁAW CEGIELSKI
OPRACOWANIE MUZYCZNE: GRZEGORZ KARDAŚ
KIEROWNIK LITERACKI: ALFRED KOWALKOWSKI
ASYSTENT REŻYSERA: MICHAŁ ROSIŃSKI

DYREKTOR I KIEROWNIK ARTYSTYCZNY: HUGON MORYCIŃSKI



KSIĄŻĘ I ŻEBRAK

Na grunt dawnej historii europejskiej wkroczył Mark Twain w późniejszych swoich dziełach, zadziwiających oryginalnością pomysłu. Pierwsze z nich, krótka powieść „Książę i żebrak” (The Prince and the Pauper, 1882), jest poniekąd analogią do historii Tomka Sawyera i Hucka Finna, bo jest to także opowieść o dwóch chłopcach — różniących się stanem — tylko przeniesiona w odległe czasy i miejsca i przyobleczone w szatę anegdoty historycznej. Tutaj dwaj chłopcy to król i król angielski XVI wieku, Edward, syn Henryka VIII, później młodo zmarły jako król Edward VI, i podobny do niego z wyglądu jego rówieśnik-żebrak, Tomek Canty, dziecko ulic Londynu. Dzięki wymyślonemu zręcznie przez autora fantastycznemu zbiegowi okoliczności chłopcy zamieniają swe stroje i stanowiska społeczne: chłopak z gminu musi grać, jak umie, rolę królewicza, nie wyłączając samej koronacji, a przyszły król poznaje przez bezpośrednie doświadczenie troski i cierpienia najbiedniejszych ze swych poddanych.

Poważna i szlachetna myśl moralno-społeczna opowieści jest oczywista. Jest nią klasyczny stary program, „wychowania władcy”, ale w pogłębianym w myśl nowoczesnych ideałów demokratycznych ujęciu; należyte poczucie poważnej odpowiedzialności u człowieka, przeznaczonego do rządów nad innymi, może się wyrobić tylko przez poznanie doli życiowej ich wszystkich, także maluczkiemu stanowiącemu szary tłum. Rzucona na tło historyczne ta idea zatacza jeszcze szersze kręgi i przybiera postać stwierdzenia, które w epoce demokracji mieszczańskiej i jej reakcji przeciw romantycznemu entuzjzmowi dla dawnych epok historycznych często w Anglii ubierano w słowa, że „dobre, dawne czasy to były właściwie złe dawne czasy” (the good old times were the bad old times).

W zapale dla świetności takich epok jak złoty wiek rycerstwa średniowiecznego lub wspaniały twórczy rozkwit sztuki i myśli



SŁOWO WSTĘPNE

Chcę spisać opowieść postyszana od kogoś, kto znał ją od swego ojca, ten zaś od swojego ojca, któremu opowiadał ją jego ojciec, i tak dalej, i tak dalej; przez trzysta lat lub dłużej ojcowie przekazywali ją synom i w ten sposób opowieść przetrwała. Może jest to fakt historyczny, może tylko legenda, podanie. Przypadek ten zdarzył się albo nie zdarzył, lecz bez wątpienia mógł się zdarzyć. Może w dawnych latach opowieści tej dawali wiarę mądrzy i uczeni, a może tylko prości i nieoświeceni kochali ją i uważali za prawdę.

MARK TWAIN

w stuleciu Renesansu nie pamiętamy o tych ogromnych masach upośledzonych, których pracą i biedą te świetności i bogactwa były okupione. Dopiero w ostatnich dziesięcioleciach pojawiają się w dziejopisarstwie próby kreślenia historii niższych warstw ludowych w dawnych wiekach. Mark Twain twórczą fantazją literata wyprzedza usiłowania takich badaczy.

ROMAN DYBOSKI

(Fragment z dzieła „Wielcy pisarze amerykańscy”, str. 338)

TŁO HISTORYCZNE

W swym utworze pt. „Książę i żebrak” Mark Twain zawarł głęboką treść społeczną, przepoił go satyrą i gniewem. Ukazuje on nie tylko prawdę o życiu prostych ludzi w szesnastowiecznej Anglii, ale żywo przypomina sytuację, która wytworzyła się w Stanach Zjednoczonych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku.

Twain pisał „Księcia i żebraka” w 1877 r., gdy w Ameryce narastała fala rozruchów spowodowana nędzą robotników i wywłaszczonych drobnych farmerów. Stany Zjednoczone dopiero budowały swą potęgę gospodarczą opartą na monopolach handlowych i na systemie wyzysku kolonialnego. Na razie przemysł i handel amerykański dorabiał się kosztem ludu pracującego. Wybuchaly więc strajki, które krwawo tłumiono. Jednocześnie burzyli się farmerzy, którzy nie wytrzymywali konkurencji z wielkim kapitałem skupującym ziemię i produkty rolne oraz dyktującym ceny towarów. Coraz więcej farmerów zmuszonych bywało do porzucania nierentownych gruntów. Inni zadłużali się, tracili ziemię i zamieniali się w dzierżawców.

Podobnie było w Anglii w XVI stuleciu, kiedy to chłopci angielscy w przeważającej liczbie zostali usunięci ze swoich zagrod przez wielkich właścicieli ziemskich organizujących na wsi rentowną hodowlę owiec. Ludzie ci zamieniali się często w włóczęgów i żebraków. W najlepszym zaś razie zmuszeni byli pracować w mieście za nędznym wynagrodzeniem. Właśnie w pierwszym roku panowania małoletniego Edwarda VI, bohatera opowieści Twaina, ukazał się dekret o przymusowej pracy zamieniający wielu biedaków po prostu w niewolników, których można było karmić odpadkami, zakuwać w łańcuchy, chłostać i piętnować.

Edward VI liczył wówczas dopiero 10 lat, jasne więc, że za ustawę tę był odpowiedzialny sprawujący w jego zastępstwie rządu lord-protector Hertford oraz inni lordowie. To właśnie wykreślił Twain charakteryzując małego króla jako dobrego i miłosiernego chłopca, który sam

stał się ofiarą istniejących okrutnych stosunków i praw.

W rzeczywistości Edward nie był prawdopodobnie ani lepszy ani gorszy od swych poprzedników i następców. Baśń Mark Twaina służy jednakże unocznieniu istotnych prawd o stosunku bogatych do biednych lub panujących do poddanych. Otóż pisarz chciał udowodnić, że jeden lub nawet kilku lepszych przedstawicieli warstwy panującej nie zmieni jeszcze krzywdzącego ustroju. Zresztą młody król nawet u Twaina zapomina o swoich pięknych zamiarach dotyczących zniesienia okrutnych praw. Zadawała się jedynie doraźnym obdarowaniem swoich dobroczyńców.

Pisarz ukazuje jak królewicz, który wskutek przypadku sam doświadczył krzywd i niesprawiedliwości, chętnie zmieniliby okrutne prawa, dopóki działają one w stosunku do niego samego, ale z chwilą powrotu do dawnych warunków życia albo nie widzi możliwości zmiany społecznych stosunków, albo też powoli zapomina o doznanych krzywdach i zatracą swą gorliwość reformatorską.

Ileż smutnej prawdy i głębokiego doświadczenia życiowego kryje się więc w uroczej baśni amerykańskiego pisarza.

K.



M A R K T W A I N

Czytelnicy książek często biorą słowa: Mark Twain — za imię i nazwisko znakomitego pisarza amerykańskiego, autora wielu popularnych humoresek i powieści, z których „Przygody Tomka Sawyera”, „Przygody Hucka” oraz „Książę i żebrak” są dotychczas ulubioną lekturą zarówno ludzi starszych jak i młodzieży. Powieściopisarz nazywał się jednak w istocie: *Samuel Langhorne Clemens* i podpisywał się powyższym pseudonimem, który przyjął jeszcze w czasach, gdy był pilotem na rzece Missisipi, a w wolnych chwilach pisywał korespondencje do gazet.

„*Mark twain*” — jest to okrzyk marynarzy mierzących głębokość wody i znaczy dosłownie: „markuj dwa”. Chodzi w tym wypadku oczywiście o dwa sążnie (3,60 m), a więc o głębokość odpowiednią do żeglugi większych statków rzecznych.

Sam Clemens — tak bowiem zwano go za młodu — urodził się 30. XI 1835 r. w małym osiedlu *Florida* w stanie Missouri w rodzinie obciążonego liczną rodziną prawnika Johna Marshalla Clemensa. Dzieciństwo spędził przeważnie na farmie dziadka, gdzie przeżył z wieśniakami wiele przygód uwiecznionych później w jego powieściach. Chętnie słuchał też historii opowiadanych przez wieśniaków, zwłaszcza zaś przez Murzynów. Przyjacielem chłopca był przede wszystkim stary Murzyn „stryjek Dan”, który posłużył Twainowi za pierwowzór czarującej postaci *Murzyna Jima* występującej w wielu jego utworach.

Chłopiec wczesnie stracił ojca, rodzina znalazła się w nędzy i młody Sam. podówczas uczęszczający do szkoły w miejscowości o dziwnej nazwie *Hannibal*, w wieku 12 lat oddany został do terminu w drukarni jako zecer. W poszukiwaniu pracy tułał się potem po różnych miastach nad rzeką Missisipi, nie zaniebując jednak dalszego kształcenia się i wiele czytając. Wówczas to spodobał mu się zawód pilota rzeczno-ego i po zdaniu odpowiedniego egzaminu wykonywał go przez kilka lat, dopóki nie wybuchła w 1861 r. wojna domowa między stanami Północy i Południa.

Mark Twain znalazł się zrazu w armii plantatorów w stanach południowych, skąd uciekł po 2 tygodniach do Nevady, gdzie był górnikiem i poszukiwaczem złota. Kilka lat ciężkiej pracy nie przyniosło mu jednak nie tylko bogactwa, ale nawet choćby minimalnych zarobków. Z kolei więc przyjął posadę reportera w mieście *Virginia*, a w 1864 r. przeniósł się do *San Francisco*, gdzie wspólnie pracował z kilkoma czasopismami i drukował swoje coraz bardziej popularne humoreski. W 1867 r. zadebiutował z ogromnym powodzeniem zbiorem wydanych w Nowym Jorku opowiadań pt. „*Słynna skacząca żaba w Calaveras*”.

Jako korespondent dziennika „*Alta*” odbył następnie podróż do Europy, w wyniku czego po-

wstała słynna książka: „*Prostaczkowie za granicą*” (1869) będąca satyrą i na stosunki europejskie i na amerykańskich dorobkiewiczów. Po powrocie z Europy pisarz ożenił się z córką właściciela kopalń z Buffalo, *Olivią Langdon*. Zamieszkała wówczas w *Hartford* w stanie Connecticut.

W 1872 r. Twain wydał tom opowiadań pt. „*Zahartowani*”, którego treścią są przeżycia pisarza w Nevadzie wśród górników i poszukiwaczy złota. Twain coraz gorzej czuje się w atmosferze dojrzewającego kapitalizmu, toteż następne jego utwory — jak pierwsza jego powieść: „*Pozłaczany wiek*” oraz opowiadania: „*Jak kandydowałem na gubernatora*”, „*Przyjaciel Goldsmitha znów podróżuje*”, „*Listy Chińczyka*” i inne są ostrą satyrą a niekiedy nawet pamfletami na rzeczywistość amerykańską.

Twain coraz częściej odwraca się więc od współczesności i powraca marzeniami w świat dzieciństwa. Tak powstaje powieść: „*Przygody Tomka Sawyera*” (1876), w której pisarz ukazuje nam Amerykę prowincjonalną i ludową. Książka przeznaczona była dla starszych czytelników, zyskała sobie jednak z czasem ogromną poczytność wśród młodzieży. Twain często w tych czasach podróżował do Europy. W rezultacie powstał nowy tom pt. „*Wędrowki zagraniczne*”.

Pisarza oburzały mnożące się prześladowania robotników, drobnych farmerów, dzierżawców rolnych, zwłaszcza zaś dyskryminacja Murzynów. Dał temu wyraz w jednym z najlepszych swych opowiadań, zatytułowanym „*Prawdziwa historia*”. W 1881 r. powstaje „*Księżę i żebrak*”, z pozoru baśń historyczna, w rzeczywistości jednak książka

potępiająca okrucieństwo ustaw i praw stanowych przez warstwę wyzyskującą.

I znowu pisarz przenosi się w świat swej młodości, wydając z kolei dwie książki: „*Życie na Missisipi*” (1882) oraz „*Przygody Hucka*” (1884). Ta ostatnia ukazuje nam potraktowany epicko obraz Ameryki z połowy ub. wieku, a głównym tematem jest niewola Murzynów i w ogóle wszelka niewola ludzka. Powieść ta zjednała Twainowi wielu wrogów w Stanach Zjednoczonych, ale przyniosła mu też sławę najwybitniejszego pisarza amerykańskiego.

W niezliczone świetne pomysły obfituje jedno z najciekawszych dzieł Twaina: „*Yankes na dworze króla Artura*” (1889), powieść, w której za cel ataku pisarz wybrał sobie wszelki despotyzm. Natomiast wydana w 1895 r. książka pt. „*Pamiętniki o Joannie D'Arc*” urzeczywistnia długoletnie marzenie Twaina, który zawsze pragnął napisać powieść o prawdziwym bohaterze historii pochodzącym z ludu. Ten okres twórczości Twaina zamykają dwie dalsze książki: „*Tomek Sawyer podróżuje*” oraz „*Dookoła świata*” (1897).

Tymczasem w Ameryce imperializm zwyciężał na całej linii. Pisarz nieczęsto teraz ogłasza nowe utwory, ogranicza się do piętnowania zła społecznego, demaskuje liczne zbrodnie kolonializmu w swoich „*Pamfletach*”, w których staje się prawdziwym sumieniem Ameryki. Już po jego



śmierci ukazuje się słynna „Autobiografia” oraz notatnik pisarza zatytułowany: „Mark Twain w gniewie”.

W ostatnich latach swego życia pisarz stracił cały majątek i musiał odbyć trwającą przez kilkanaście miesięcy podróż po Ameryce i Europie, podczas której wygłosił setki odczytów. Ponieważ był zawsze fenomenalnym recytatorem i gawędziarzem, podróż ta stała się jego wielkim triumfalnym pochodem i nie tylko zapewniła mu w ostatnich latach życia dostatek, ale również ugruntowała jego sławę jako jednego z najpopularniejszych pisarzy świata.

Mark Twain umarł 21. IV 1910 r. w miejscowości Reading w stanie Connecticut. Wiele jego utworów przemilcza się w Ameryce, niektóre usuwa się nawet całkowicie z bibliotek, ale i dzisiaj, dokładnie w pięćdziesiąt lat po śmierci pisarza, poczytność jego dzieł nie tylko nie zmalała, ale zyskuje on sobie coraz nowych zwolenników we wszystkich częściach świata.

AI. K.

KRÓLEWICZ MARK TWAINA

Młody książę Edward, który obok swego sobowtóra Toma Cauty jest główną postacią opracowanej według powieści Mark Twaina sztuki pt. „Książę i żebrak” — urodził się 12. X 1537 r.,

umarł zaś nie ukończywszy nawet lat szesnastu — 6. VII 1553 r. Chorowity ten chłopiec był synem znanego powszechnie przede wszystkim z filmu króla Henryka VIII — z rodu Tudorów (1491—1547), oraz trzeciej z wielu jego kolejnych żon, Joanny Seymour (1509—1537).

W chwili śmierci ojca (28. I 1547) Edward nie miał jeszcze dziesięciu lat. Akcja „Książę i żebrak” rozgrywa się więc pod koniec 1546 r. aż do wiosny 1547 r., kiedy to odbyła się koronacja Edwarda VI.

Jedną z dalszych postaci utworu Mark Twaina jest hrabia Edward Hertford (1506—1552). Był on starszym bratem Joanny Seymour i w okresie panowania swego nieletniego siostrzeńca jako Lord-protektor sprawował w jego imieniu władzę. Wtedy też nadano mu godność księcia Somerset. Z natury był ambitny, gwałtowny i okrutny, jako wódz zaś odznaczył się wyjątkową nieudolnością. Następczyni Edwarda VI królowa Maria (1516—1558), skazała go na śmierć.

Ta ostatnia, znana pod imieniem Marii I Tudor, albo Marii Krwawej, była starszą z dwóch sióstr Edwarda VI, córką Katarzyny Aragońskiej, pierwszej żony Henryka VIII. Maria objęła panowanie dopiero po swym młodszym o 21 lat przyrodnim bracie, gdyż prawo dziedziczenia tronu mają w Anglii w pierwszym rzędzie potomkowie płci męskiej. Jako katoliczka gnębiła z niezwykłym okrucieństwem protestantów i stąd jej przydomek.

Natomiast ukazana w sztuce księżniczka Elżbieta (1533—1603), późniejsza królowa Elżbieta I, która umocniła potęgę Wielkiej Brytanii, była starsza od Edwarda tylko o 4 lata. Za życia Edwarda i Marii pozbawiono ją prawa dziedziczenia tronu, gdyż matka jej, Anna Boleyn, druga żona Henryka VIII, została skazana na śmierć. Powołano ją więc później na tron, aby uniknąć przejęcia władzy przez katolicką Marię Stuart, najbliższą kuzynkę Edwarda VI i jego obydwu starszych sióstr. Na Elżbiecie I wygasł ród Tudorów i dopiero wówczas wstąpili na tron angielski spokrewnieni z nimi po kądzieli Stuartowie, królowie Szkocji.

REDAKCJA PROGRAMU:
ALFRED KOWALKOWSKI

OPRACOWANIE GRAFICZNE:
STANISŁAW BĄKOWSKI

Cena zł 3.—